

Sygn. akt II K 44/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Chojnicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Grażyna Drobińska

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Feder

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach 31.05.17r., 27.06.17r., 7.09.17r., 26.10.17r., 24.01.18r., 21.02.18r., 23.03.18r., 09.05.18r. i 16.05.18r. sprawy

M. J. (J.)

syna W. i M. z domu W.,

urodzonego (...) w B.

oskarżonego o to, że:

w dniu 1 października 2016 roku w C. na ul. (...) na drodze publicznej prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 2,61 promila alkoholu we krwi

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

orzeka:

- oskarżonego **M. J.** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 kk i za to, na podstawie tego przepisu, skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- na podstawie art.69§1 i2 kk i art.70§1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata,
- na podstawie art.72§1 pkt.1 kk zobowiązuje oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby,
- na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat,
- na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od dnia 1 października 2016 roku,
- na podstawie art. 43a § 2 kk zobowiązuje oskarżonego do zapłaty na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 (pięć tysięcy 00/00) złotych,
- zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt II K 44/17

UZASADNIENIE

W dniu 1 października 2016 roku oskarżony M. J. spożył alkohol. Następnie wsiadł do samochodu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Kierował tym pojazdem w ruchu lądowym w C., na ulicy (...). Tam został zatrzymany przez policyjny patrol (zeznania K. P. k.78-78v, P. B. k.78v). W wyniku przeprowadzonego badania we krwi oskarżonego stwierdzono 2,61 promila alkoholu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody zgromadzone w sprawie tj. opinia Zakładu Medycyny Sądowej (...) M. K. (1) w T. (k.83-86v), zeznania M. C. i M. S. (k.120-121), opinia Zakładu Medycyny Sądowej G. (...) (k.149-152), opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP w G. (k.7), karta karna (k.11,166), kopia dokumentacji medycznej (k.59-72), informacja z KPP Ch-ce (k.129-131), dokumentacja Laboratorium Kryminalistycznego KWP w G. (k.135-143).

Oskarżony M. J. oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k.18,73-73v). Podał, że wskazanie alkoholu jest zdecydowanie za wysokie zważywszy na ilość spożytego alkoholu. Wyjaśnił, że przed godziną 21 spożył 2 piwa. Potem poczuł atak dny moczanowej. W związku z tym zażył tabletki o nazwie C. (...), O. D. i E.. Podał też, że widział dwóch dziwnie zachowujących się mężczyzn i wsiadł do samochodu, po czym został zatrzymany przez policyjny patrol. W swoich wyjaśnieniach oskarżony podał, że choruje na złuszczenie głowy kości udowej, ma również gronkowca oraz usunięty staw biodrowy. W związku z tym codziennie bierze leki. Dodał, że w momencie zatrzymania czuł się fatalnie.

W ocenie Sądu Rejonowego oświadczenie oskarżonego w zakresie jego nieprzyznania się do winy, nie odpowiada prawdzie. Przede wszystkim stanowisku oskarżonego przeczą zeznania świadków- policjantów, którzy dokonali zatrzymania M. J., a także treść opinii biegłych sporządzonych do sprawy.

K. P. (k.78-78v) zeznał, że pamięta zatrzymanie nietrzeźwego kierującego na ulicy (...). Wskazał też, że po otwarciu drzwi można było wyczuć woń alkoholu. Zapamiętał, że oskarżony uskarżał się na ból nogi. Był przy tym arogancki i twierdził, że policjanci zostaną zwolnieni z pracy.

Świadek P. B. (k.78v) złożył podobnej treści zeznania. Wskazał również, że kierujący mówił coś o biodrze i dlatego pojechali do szpitala.

W ocenie Sądu Rejonowego, wymienieni świadkowie są osobami postronnymi w sprawie i nie mają żadnego interesu w korzystnym zakończeniu postępowania wobec oskarżonego. Zatem brak jest podstaw do kwestionowania zgodności z prawdą powyższych zeznań.

Do sprawy została sporządzona opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP w G. (k.7). W wyniku przeprowadzonych badań ustalono, że w próbce krwi pobranej od oskarżonego stwierdzono obecność alkoholu etylowego w ilości 2,61‰.

Sąd Rejonowy uwzględnił powyższą opinię przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie. Opinia jest jasna, rzetelna i nie budzi żadnych wątpliwości interpretacyjnych.

W toku postępowania obrońca oskarżonego dołączył opinię prywatną sporządzoną przez dr hab. E. K. (k.53-58). Wynika z niej, że istnieje związek przyczynowo- skutkowy pomiędzy zażywaniem leków w połączeniu z alkoholem. Zdaniem autorki opinii, biorąc pod uwagę ilość i złożoność przyjmowanych przez M. J. leków, wynik badania krwi nie jest miarodajny. Przyjmowane leki wywołały podwyższenie stężenia alkoholu we krwi, co powoduje, że otrzymany wynik badania może być nawet sześciokrotnie zawyżony.

W związku z uzyskaniem powyższej opinii prywatnej, Sąd Rejonowy uzyskał opinię Zakładu Medycyny Sądowej (...) M. K. (1) w T. (k.83-86v). Specjalista medycyny sądowej lek. (...) M. C. oraz mgr inż. M. S. wskazały, że przyjmowane przez oskarżonego leki M., M., A. F., C. disp., M., D., B., O. U., E., R. nie zawierają w swoim składzie alkoholu etylowego. Zdaniem biegłych, przyjmowanie tych leków stężenia alkoholu we krwi. Leki te nie mają również wpływu na proces eliminacji alkoholu z organizmu, nie wydłużają czasu działania alkoholu i nie zwiększają zawartości alkoholu we krwi. Jednocześnie też biegłe wskazały, że lek o nazwie ranitydyna wchodzi w reakcję z alkoholem

etylowym. Po przyjęciu alkoholu, ranitydyna hamując dehydrogenazę alkoholową IV zlokalizowaną w żołądku, zmniejsza metabolizm pierwszego przejścia etanolu, który zachodzi przed osiągnięciem przez ten związek krążenia ogólnoustrojowego. Jednakże biegłe wskazały, że stężenie alkoholu we krwi oszacowane wg klasycznego wzoru W., jakie mogło wystąpić u M. J. po spożyciu dwóch piw może wynosić maksymalnie 0,7‰ i nawet przy uwzględnieniu działania leku o nazwie R. nie będzie wyższe. W związku z powyższym wersja spożycia alkoholu w postaci dwóch piw przez M. J. nie znajduje potwierdzenia w wynikach badania stanu trzeźwości a alkohol etylowy musiał być spożyty w większej ilości.

Sąd przesłuchał również biegłe na rozprawie (k.120-121). Biegła M. C. wskazała, że jedynie spożycie leku R. spowoduje wchłonięcie całego spożytego alkoholu. Nawet w przypadku zażycia przez oskarżonego tego leku, stężenie alkoholu we krwi oskarżonego nie byłoby większe niż 0,7 ‰. Biegłą odniosła się również do opinii prywatnej i wskazała, że nie zgadza się z nią. Stwierdziła, że nie ma leków, które nie posiadając w swoim składzie alkoholu, podnoszą stężenie alkoholu we krwi.

Biegła M. S. dodała, że podczas wykonywania badania na zawartość alkoholu, próbka jest oceniana pod względem przydatności do tego badania i powinna być jakaś informacja na temat tego, że okazywała cech rozkładu, bądź nieprawidłowe było opakowanie. Wskazała przy tym również, że próbki do badań są pobierane do specjalnego pakietu, w którym znajduje się fluorek sodu, który zapobiega próbkę przed wytworzeniem alkoholu endogennego, czyli takiego który powstaje w procesie rozkładu.

W ocenie Sądu Rejonowego, powyższa opinia i wypowiedzi biegłych są jasne, rzeczowe i spójne. Tworzą jedną uzupełniającą się całość. Nie zawierają wątpliwości interpretacyjnych.

W toku postępowania, Sąd Rejonowy uzyskał dokumentację z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w G. (k.135-143). Wynika z niej, że przesłane próbki krwi zostały poddane analizie metodą chromatografii gazowej, za pomocą chromatografu gazowego z autosamplerem typu headspace i detektorem płomieniowo- jonizacyjnym, co pozostaje w zgodności z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 11 grudnia 2015 roku w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie. Nadto z przesłanej dokumentacji nie wynika, aby przesłane próbki były uszkodzone lub nie nadawały się do analizy.

W związku z uzyskaniem dodatkowej dokumentacji, Sąd Rejonowy uzyskał drugą opinię z Zakładu Medycyny Sądowej G. (...), sporządzoną przez specjalistę medycyny sądowej dr hab. M. K. (2) i mgr K. R. (k.149-152). Biegli stwierdzili, że zażywane przez oskarżonego leki nie zawierają w swoim składzie alkoholu etylowego, zatem nie wpłynęły na wartość oznaczonego stężenia alkoholu etylowego we krwi M. J.. Leki te nie powodują nieproporcjonalnego do ilości spożytego alkoholu, zwiększenia stężenia alkoholu we krwi. Zdaniem biegłych, również stwierdzone u oskarżonego choroby nie miały wpływu na uzyskany wynik badania krwi na zawartość alkoholu. Spożyty przez oskarżonego alkohol, mógł spowodować maksymalne stężenie alkoholu w jego krwi do 0,7‰. Zdaniem biegłych, wersja zdarzeń przedstawiona przez oskarżonego pozostaje w sprzeczności z wynikiem badania krwi.

Powyższa opinia pozostaje w całkowitej zgodności z wcześniejszą opinią sporządzoną przez biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej (...) M. K. (1) w T.. Ich wywody, tok rozumowania oraz zawarte wnioski są zbieżne. Sąd Rejonowy nie miał żadnych wątpliwości, co do rzetelności oraz fachowości wymienionych biegłych. Stąd też Sąd Rejonowy uwzględnił powyższe opinie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

W świetle tych dowodów, Sąd Rejonowy nie miał podstaw do uznania za rzetelną opinię oraz zeznania złożone przez E. K. (k.173-173v). W ocenie Sądu Rejonowego, biegła w swoich wypowiedziach nie wskazała przekonywujących dowodów na poparcie swojej tezy. Nadto w sprawie Sąd Rejonowy uzyskał aż dwie opinie pochodzące z dwóch odrębnych Zakładów Medycyny Sądowej, a więc ośrodków cieszących się autorytetem i uznaniem. Opinie wydane przez te ośrodki zostały opracowane za każdym razem przez dwóch specjalistów i potwierdzone przez Kierownika Katedry. Nadto każda z opinii została poprzedzona głęboką analizą materiału dowodowego oraz sposobu działania

leków i wyników badań. Zbieżność treści opinii jest uderzająca i w tym kontekście, prywatna opinia E. K. nie mogła zostać uwzględniona przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku podstaw do kwestionowania Sąd uznał za wiarygodne pozostałe dowody zgromadzone tj. opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP w G. (k.7), karta karna (k.11,166), kopia dokumentacji medycznej (k.59-72), informacja z KPP C. (k.129-131), dokumentacja Laboratorium Kryminalistycznego KWP w G. (k.135-143).

W tym stanie sprawy wina oskarżonego M. J. nie budziła żadnych wątpliwości Sądu i polegała na tym, że w dniu 1 października 2016 roku w C. na ulicy (...) na drodze publicznej prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 2,61 promila alkoholu we krwi. Swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art.178a §1 kk.

Przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd kierował się tym, że ocena każdego dowodu, również z wyjaśnień oskarżonego, jako pozostawiona sądowi orzekającemu, musi być dokonywana z przekonaniem, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu. Dopiero, kiedy przeprowadzone dowody, ich ocena i wyprowadzone z nich wnioski, obalą owo przekonanie- można ferować wyrok skazujący. Stanowisko takie ma swoje uargumentowanie w treści art.5§1 kpk w związku z art.7 kpk, jako że przepisy tej ustawy uznają jedynie zasadę swobodnej oceny dowodów, będącej efektem rozważań całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz nie różnicują dowodów od tego, w jakiej fazie postępowania i od kogo zostały pozyskane (wyrok S.A. w Lublinie z dnia 29.04.2009 r., II AKa 63/09).

Przy analizie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że odpowiedzialność z art.178a§1 kk jest ponoszona wówczas, gdy sprawca prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości. Przy czym prowadzeniem pojazdu jest wyprawienie w ruch silnika i pojazdu (uchwała SN z 08.12.1960 r., VI KO 64/60, PiP 1961, z.4-5,s.845-846). Przestępstwo to może zostać popełnione w każdym miejscu, gdzie odbywa się ruch pojazdów.

Oskarżony M. J. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w oparciu o powyższy materiał dowodowy, zaprzeczyły jednak temu stanowisku. Z uzyskanych informacji z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w G. wynika, że analiza i badania pobranych od oskarżonego próbek krwi zostały przeprowadzone w sposób rzetelny i zgodny ze wskazaniem zawartymi w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 11 grudnia 2015 roku w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie. Nadto próbki krwi były przechowywane w sposób prawidłowy i nadawały się do przeprowadzenia badań. W kontekście uzyskanych opinii biegłych, uzyskany wynik badania krwi należało uznać za prawidłowy.

Należy w tym miejscu zwrócić również uwagę na fakt, że oskarżony M. J. od wielu lat leczy się z powodu schorzeń narządu ruchu. Wielokrotnie przebywał w szpitalu i był poddawany zabiegom operacyjnym. Nadto M. J. również leczy się z powodu dny moczanowej. W związku z tymi dolegliwościami, oskarżony jest zobowiązany zażywać stosowne leki. W tych okolicznościach, oskarżony za całą pewnością zdawał sobie sprawę również z tego, że nie powinien w ogóle spożywać alkoholu. Przede wszystkim z powodu zmniejszenia skuteczności zażywanych leków i w konsekwencji nasilenia występowania objawów chorobowych.

Uznając, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art.178a§1 kk, Sąd Rejonowy na podstawie tego przepisu skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art.69§1 i 2 kk i art.70§1 kk Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 lata. Na podstawie art.72§1 pkt.1 kk Sąd zobowiązał oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby.

Sąd uznał, że w odniesieniu do oskarżonego istnieje pozytywna prognoza kryminalistyczna, która uzasadnia zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Przy czym należy podkreślić, że podstawową przesłaną zawieszenia wykonania kary są wynikające z dotychczasowego postępowania oskarżonych, dające się uzasadnić w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przypuszczenia, co do przewidywanego sposobu życia, dotyczy to przede wszystkim przestrzegania przez nich porządku prawnego. Oskarżony nie był

dotychczas karany sędownie i Sąd potraktował to jako okoliczność łagodzącą. W ocenie Sądu okres próby w wymiarze 2 lat będzie wystarczający dla zweryfikowania pozytywnej prognozy oskarżonego.

Przy wymiarze kary Sąd wziął również pod uwagę fakt, że oskarżony jest osobą dojrzałą. Ma 56 lat. Zna normy społeczne i konsekwencje ich naruszania. W chwili obecnej utrzymuje się z niewysokiej renty. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Małżonka oskarżonego zmarła niedawno. Sam oskarżony jest osobą schorowaną i wymaga leczenia. Jednak stan nietrzeźwości oskarżonego w chwili czynu był znaczny. Nadto nie zachodziły też żadne szczególne okoliczności, które mogłyby uzasadniać kierowanie przez oskarżonego pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Na podstawie art.42§2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Na podstawie art.63§4 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 1 października 2016 roku. Na podstawie art.43a§2 kk zobowiązał oskarżonego do zapłaty na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 5.000 zł.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara i środki karne nie przekraczają stopnia jego winy oraz społecznej szkodliwości zarzuconego mu czynu

W ocenie Sądu wymierzona kara oraz środki karne wpłyną na oskarżonego wychowawczo i zapobiegną powrotowi do popełniania przestępstw, zaspokoi również społeczne poczucie sprawiedliwości.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.624§1 kpk. Oskarżony znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Nie ma możliwości zarobkowania, utrzymuje się z niewysokiej renty. Poniesienie przez niego kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe.